

Słowa: Jan Wołek  
Muzyka: Janusz Strobel

## ROZPUSTNA PIOSENKA KOLEJOWA

Pospieszny pociąg naszych ciał  
Chociaż na pamięć cały rozkład zna  
Raczej przymyka oczy nań  
I po omacku jak narwany gna

Nieujarzmiony lecząc stres  
Ktoś mu pochopnie wymontował zbyt  
Bufory i hamulce bezpieczeństwa  
Stąd się wziął ten cały wstyd

W pary mgłach  
Koła kręcą mu się w takt  
A więc jak?  
Kto rządzi pociągiem  
Freud stary  
Czy moc pary?

Pociąg naszych ciał  
Chociaż na pamięć cały rozkład zna  
Raczej przymyka oczy nań  
I po omacku jak narwany gna

Pokpiwa z opuszczonych semaforów  
Bo sam fory ma, kół stukot  
Może stukot naszych serc  
Odbija mu się na podkładach

Czasem mu posrebrzy szron  
Na zimę szalik by się zdał  
A jednak pędzi gromko bijąc w dzwon  
Pospieszny pociąg naszych ciał

W pary mgłach  
Koła kręcą mu się w takt  
A więc jak?  
Kto rządzi pociągiem  
Freud stary  
Czy moc pary?

Pociąg naszych ciał  
Chociaż na pamięć cały rozkład zna  
Raczej przymyka oczy nań  
I po omacku jak narwany gna